

Magda Umer, Janusz Gajos, Pa-Role

Nie zagram już
Nie zagram już

Żadnej z ról
Żadnej z ról

Upomnę się dziś o mój śmiech
O sens i ból
Nawet o ból

Nie a propos
A życiem moim żyć wolę
Gdyby pytał ktoś
Ja po siebie wracam

Szumi mi w głowie wiśniowy sad
Tam sen nocy letniej
Na huśtawce tych dwoje kołysze
Julia z Ofelią błagają o życie
I Lady Makbet zabiera do spa
Trzy siostry i już
U żadna z nich to ja

Pa! - Role
Pa! - Role
Pa! - Role
Pa! - Role
Naprawdę Pa! - Role
Już siebie wolę

Nie zagram już
Nie zagram już

Żadnej z ról
Żadnej z ról

Upomnę się dziś o mój śmiech
O sens i ból
Nawet o ból

Nie a propos
A życiem moim żyć wolę
Gdyby pytał ktoś
Ja po siebie wracam

Szumi mi w głowie wiśniowy sad
Tam sen nocy letniej
Na huśtawce tych dwoje kołysze
Julia z Ofelią błagają o życie
I Lady Makbet zabiera do spa
Trzy siostry i już
U żadna z nich to ja